

FACEBOOK PRZEGRĄŁ W SĄDZIE. STRATY LICZONE W MILIARDACH DOLARÓW

Jak podaje agencja Reutersa, sąd odrzucił apelację Facebooka w sprawie pozwu zbiorowego zarzucającego gigantowi mediów społecznościowych, że nielegalnie zbierał dane biometryczne milionów użytkowników ze stanu Illinois. Koncern miał to robić bez ich wiedzy oraz zgody.

Według Reutersa, orzeczenie federalnego sądu apelacyjnego w San Francisco może dla Facebooka oznaczać straty w wysokości miliardów dolarów.

"Dane biometryczne są tak wrażliwe, że jeśli ich bezpieczeństwo zostanie naruszone, nie ma drogi ratunku" - ocenia prawnik reprezentujący użytkowników Facebooka z Illinois w związku ze sprawą pozwu zbiorowego, mecenas Shawn Williams. "To nie jak numer karty ubezpieczenia społecznego czy płatniczej, który można zmienić. Nie można przecież wymienić swojej twarzy" - zwraca uwagę.

Facebook nie odpowiedział na pytania Reutersa dotyczące kwestii pozwu.

Agencja przypomina jednak, że sprawa ta zaczęła się w 2015 roku, kiedy użytkownicy serwisu z Illinois oskarżyli Facebooka o naruszenie lokalnie obowiązujących, stanowych regulacji określających ramy bezpieczeństwa i prywatności danych biometrycznych (Biometric Information Privacy Act) poprzez użycie technologii rozpoznawania twarzy, która posłużyła koncernowi do zgromadzenia danych.

Facebook miał dopuścić się tego z wykorzystaniem sugestii oznaczania osób na zdjęciach, która pozwalała użytkownikom rozpoznawać znajomych wśród zdjęć zamieszczonych na platformie.

Oddalenie odwołania koncernu Marka Zuckerberga zbiega się w czasie z szeroką krytyką firmy ze strony polityków i regulatorów na całym świecie, którzy zwracają uwagę na nieprawidłowości w praktykach dotyczących prywatności użytkowników Facebooka. W ubiegłym miesiącu koncern został obciążony grzywną w wysokości 5 mld USD, zgodnie z ugodą zawartą z amerykańską Federalną Komisją Handlu w związku ze sprawą naruszeń prywatności w aferze Cambridge Analytica, która uzyskała danych 87 mln użytkowników serwisu - przypomina agencja.

SZP/PAP